

W Niemczech wzrosła liczba przestępstw bojówkarzy

23 czerwca 2014

Jak podaje agencja ITAR-TASS, w zeszłym roku w Niemczech po raz kolejny zarejestrowano wzrost ilości przestępstw popełnionych tak przez „skrajną prawicę”, jak i przez lewackie bojówki. Mówi o tym coroczny raport o zagrożeniach płynących z działalności radykałów, który został przedstawiony w Berlinie przez ministra spraw wewnętrznych, Thomasa de Maizière.

W minionym roku o 20% – do 473 – wzrosła liczba napaści dokonanych przez tzw. „neonazistów” (określenie stosowane wymiennie ze „skrajną prawicą”), głównie na obcokrajowców i adwersarzy politycznych. Z kolei aktywiści różnych lewackich ugrupowań w 2013 roku dokonali 1110 aktów przemocy (wzrost o 26,7% w stosunku do 2012 roku) – w pierwszej kolejności były to napaści na funkcjonariuszy służb państwowych, a także ataki na uczestników manifestacji „skrajnie prawicowych”.

Raport wspomina jednakże o zmniejszeniu się szacunkowej ilości lewackich radykalnych aktywistów – z 29,4 tys. w 2012 roku do 27,7 tys. w roku 2013, co wskazuje na znaczny wzrost aktywności lewackich bojówkarzy. Z kolei „skrajnych prawicowców” według raportu jest mniej więcej tyle samo – około 9,6 tys. „Nie można się godzić z tą statystyką. Musimy przeciwstawiać się radykalnym nastrojom wszelkimi środkami, którymi rozporządza państwo prawa” – stwierdził de Maizière.

Dane wszystkich zamieszkujących Niemcy „prawicowych ekstremistów” są zebrane w jednej bazie danych, będącej kompilacją danych z 36 federalnych i lokalnych jednostek służb bezpieczeństwa. Baza zawiera dane osobowe, adresy, numery kont, numery telefonów itd. Bezpośredni elektroniczny dostęp do owej bazy posiadają wszystkie służby zajmujące się rozpracowywaniem grup tzw. „prawicowych ekstremistów”. Baza

funkcjonuje od 2007 roku.

Uwagę służb przykuwają również obywatele, którzy wyjechali do Syrii w czasie trwania wojny domowej, aby wziąć udział w walkach po stronie islamistów. Część z nich wróciła już do Niemiec – służby wiedzą o przynajmniej 100 takich przypadkach. Uważa się, że takie jednostki po powrocie ze „świętej wojny” mogą szykować zamachy terrorystyczne. „Abstrakcyjny poziom bezpieczeństwa w Europie przerodził się w konkretne i śmiertelne niebezpieczeństwo, a mowa w tym przypadku o Niemczech” – stwierdził de Maizière w kontekście powrotów „weteranów syryjskiej wojny” do kraju.

Na podstawie: itar-tass.com

Źródło: [Autonom](#)